

Sygn. akt: I C 468/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olkuszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Michał Siemieniec
Protokolant:	Małgorzata Lasoń

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 r. w Olkuszu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki R. C. na rzecz pozwanego Powiatu (...)

kwotę 120,00 złotych (sto dwadzieścia złotych

Sygn. akt I C 468/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2016 roku R. C. domagała się: 1) zasądzenia od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powódki kwoty 425 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lipca 2004 roku do dnia zapłaty; 2) zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie powódka wyjaśniła, że uiściła opłatę za wydanie karty pojazdu samochodu A. (...) o numerze rej. (...) w wysokości 500 złotych w dniu 16 lipca 2004 roku. Opłata za wydanie karty pojazdu była pobierana w wysokości 500 złotych na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z dnia 28 lipca 2003 roku, które w zakresie wysokości opłaty zostało uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z ustawą zasadniczą. Dopiero rozporządzenie wydane przez Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 15 kwietnia 2006 roku obniżyło opłatę do 75 złotych. Pismem z dnia 11 marca 2016 roku powódka otrzymała odmowę zwrotu opłaty za kartę pojazdu. Powódka powołała się przy tym na przepisy o nienależnym świadczeniu.

W pisemnej odpowiedzi na pozew z dnia 6 czerwca 2016 roku pozwany nie uznał powództwa, wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany przyznał, iż powódka uiściła opłatę za kartę pojazdu w wysokości 500 złotych w 2004 roku, jednak była to opłata ustalona na podstawie ówczesnie obowiązujących przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Wyrokiem Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 roku, sygn. akt U 6/04 uznano powołane rozporządzenie za niezgodne z Konstytucją. Utrata mocy zakwestionowanej normy nastąpiła z dniem 2 maja 2006 roku. Wpłacona na rzecz Powiatu (...) kwota 500 złotych była w dniu jej dokonania należna, zgodnie z treścią ówczesnie obowiązującego przepisu. Ponadto pozwany podniósł, że opłata została uiszczona w dniu 6 lipca 2004 roku, zatem roszczenie powoda uległo już przedawnieniu.

Stan faktyczny sprawy był bezsporny

W dniu 16 lipca 2004 roku powódka R. C. uściła w Starostwie Powiatowym w O. opłatę za wydanie karty pojazdu w kwocie 500 złotych i otrzymała kartę pojazdu nr KP/ (...) samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu 9 marca 2016 roku R. C. wystąpiła do Starostwa Powiatowego w O. z żądaniem zwrotu kwoty 425 złotych z tytułu różnicy w wysokości opłaty za wydanie karty pojazdu - uiszczonej i aktualnie obowiązującej. Starosta (...) pismem z dnia 11 marca 2016 roku odmówił zwrotu żądanej kwoty, wyjaśniając, że podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 417¹ § 1 kc, określający odpowiedzialność na zasadzie deliktowej, którego adresatem jest Skarb Państwa.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r., w sprawie sygn. akt U 6/04 (publ. Dz. U. Nr 15, poz. 119), Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310) jest niezgodny: a) z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, Nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180, poz. 1494 i 1497), b) z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Równocześnie Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż zakwestionowany przepis rozporządzenia traci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 r. Trybunał stanął na stanowisku, że określona w tym przepisie wysokość opłaty - 500 złotych za wydanie karty pojazdu - nie uwzględnia wytycznych ustawowych co do określenia wysokości tej opłaty i jest to opłata zdecydowanie zbyt wysoka. Poza sporem było, iż powódka uściła opłatę w wysokości zakwestionowanej przez Trybunał Konstytucyjny (500 złotych) przed datą 1 maja 2006 roku, a więc przed datą określoną w orzeczeniu Trybunału jako data utraty mocy obowiązującej wspomnianego przepisu. Nie stoi to jednak na przeszkodzie – wbrew stanowisku pełnomocnika pozwanego – możliwości domagania się zwrotu części uiszczonej opłaty. Zgodnie bowiem z podglądem dominującym w orzecznictwie, sądy mogą odmówić zastosowania normy prawnej sprzecznej z Konstytucją RP, o ile jest to norma zawarta nie w ustawie, ale w rozporządzeniu. Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2009 roku, sygn. akt I OSK 418/08, publ. LEX nr 518241, w uzasadnieniu którego stwierdzono, że „zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, jak i Naczelnego Sądu Administracyjnego nie było i nie jest kwestionowane uprawnienie każdego Sądu rozpoznającego sprawę do oceny, czy określone przepisy rozporządzenia są zgodne z ustawą i Konstytucją RP. Uzasadnienie dla prawa badania konstytucyjności aktu podustawowego przez sąd w procesie kontroli legalności aktu administracyjnego w konkretnej sprawie wynika z art. 8, 178 ust. 1 i art. 184 Konstytucji RP (stanowisko w tym przedmiocie zostało przedstawione w uzasadnieniu wyroku NSA w składzie siedmiu sędziów z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt I OPS 4/05, opublikowanego (...) nr 2, poz. 39, z powołaniem się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. (...) W przypadku stwierdzenia niezgodności przepisów rozporządzenia z Konstytucją i ustawą różnica polega jednak na tym, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające taką niezgodność wywołuje ten skutek, że zakwestionowane przepisy tracą moc, podczas gdy stwierdzenie takiej niezgodności przez sąd jest podstawą do odmowy zastosowania zakwestionowanego przepisu w toku rozpoznawania określonej sprawy, pomimo że formalnie przepis ten pozostaje w systemie prawnym”. Sąd Rejonowy w Olkuszu podziela ten pogląd i w konsekwencji nie dostrzega przeszkód, by można było żądać zwrotu zawyżonej opłaty za kartę pojazdu także w tych przypadkach, gdy uiszczono ją przed datą 1 maja 2006 roku. Dodać należy, że Sąd Najwyższy rozstrzygnął już, że „dopuszczalna jest droga sądowa do dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Uchwała SN z dnia

16 maja 2007 roku, sygn. akt III CZP 35/07, publ. OSNC 2008/7-8/72). Taki sam pogląd wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 lutego 2008 roku, sygn. akt I OPS 3/07, publ. OSP 2008/5/51. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela stanowisko wyrażone w ww. orzeczeniach.

Nie jest usprawiedliwione powoływanie się przez pozwanego, na tle okoliczności faktycznych sprawy, na przepis art. 417¹ § 1 k.c. bowiem w niniejszym przypadku powódka nie domaga się naprawienia szkody spowodowanej wydaniem aktu normatywnego, a podstawa prawna żądania wynika z przepisów o nienależnym świadczeniu (bezpodstawnym wzbogaceniu). Podstawę prawną roszczenia powódki stanowi więc przepis art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc. Opłata w kwocie przekraczającej 75 złotych miała charakter świadczenia nienależnego, podlegającego zwrotowi. Powództwo podlega jednak oddaleniu ze względu na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się w terminie 10 lat (art. 118 kc). Termin ten liczy się od momentu wpłacenia zawyżonej opłaty za wydanie karty pojazdu, z tą chwilą zaktualizował się bowiem obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia. Z upływem 16 lipca 2014 roku roszczenie powódki uległo więc przedawnieniu.

W tej sytuacji – mając na uwadze podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia - powództwo należało oddalić na podstawie art. 117 § 2 kc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 120 złotych, ustalone w oparciu o § 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz.1804), brak było bowiem podstaw, by zasądzić wyższą opłatę na podstawie § 15 ust. 3 tego rozporządzenia.

[SSR M. S.]